

Ruch Dobrej Roboty - podstawą działania



WYD. AB' CENA 50 GR
NAKLAD: 46.246 EGZ.
KURIER
Szczeciński
Rok XVII Czwartek, 23. II. 61 r. Nr 46 (5159)

Konferencja Wyborcza PZPR w Stargardzie

19 km, w całym kraju rozpoczęły się Okręgowe Konferencje Wyborcze, na których wysuwani są kandydaci na posłów z ramienia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

WCZORAJ W STARGARDZIE obradowała Okręgowa Konferencja Wyborcza PZPR. Przybyło na nią 342 delegatów reprezentujących organizacje partyjne Stargardu, Łobezu, Chojny, Pyrzyce, Myśliborza, Choszczyna i Nowogardu.

OTWARCIA KONFERENCJI dokonał I sekretarz KW PZPR — Antoni WALASZEK, podkreślając jej cele i zadania. Na przewodniczącego obrad wybrano

Życzenia młodzieży dla przedstawicieli Armii Radzieckiej

(Dokończenie na str. 2)

W KTORYM OBWODZIE będziemy głosować i ilu radnych wybieramy z każdego okręgu? — informują o tym rozłożone już plakaty wyborcze.
Foto CIESŁAK

Z OKAZJĄ 43 rocznicy powstania sił zbrojnych Związku Radzieckiego delegacja młodzieży, zrzeszonej w kole TPPR przy szkole podstawowej nr 8 złożyła wczoraj na ręce przybyłych specjalnie na tę uroczystość do naszego miasta przedstawicieli Armii Radzieckiej serdeczne życzenia i wyrażenie umocnienia przyjaźni radziecko - polskiej. Uczniowie wręczyli również radzieckim przyjacielom wiązanki kwiatów.

Armia Pokoju



43 lata temu, gdy młodej Republice Rad zagrażało bezpośrednio interwencja zbrojna wojsk niemieckich, ukazał się dekret Lenina o utworzeniu Armii Radzieckiej.

Młoda, śle obuta, śle odziana i marnie uzbrojona armia ta zagroziła drogę Niemcom i 23 lutego 1918 r. odniosła nad nimi zwycięstwo. Dzień ten stał się odąd corocznym świętem Armii Radzieckiej.

W walkach z kontrewolucją i interwencją zbrojną 14 państw zwycięstwa Armii Radzieckiej były dziełem nie tylko jej broni, doświad-

czona bojowego, ale jej rewolucyjnego zapалу, siłowności sprawy, za którą walczyła, poparcia narodu, jakim się cieszyła. Dowiodła tego rozgromienie hitlerowskiego najazdu.

Wierzy swojej polityce pokojowego współistnienia, Związek Radziecki wielokrotnie występował i nadal występuje z propozycjami zniesienia wszystkich armii świata, domagając się powszechnego, całkowitego i kontrolowanego rozbrojenia.

Bohaterstwo i patriotyzm żołnierza, kunszt strategii i nowoczesna technika przyniosły Armii Radzieckiej wielkie zwycięstwo nad faszystami, a ujarzmionym krajom zwyciężeni.

W DNIU święta Armii Radzieckiej naród polski ma szczególne powody, aby jak najserdeczniej pomyśleć o niej. O uzyskanie wolności każdego w Polsce kojarzy ze zwycięstwem Armii Radzieckiej nad hitlerowskim faszystami. Radzieccy i polscy żołnierze, razem przelewnie walczyli w wspólnym wrogu. I dziś na straży naszej niepodległości i naszych granic walczy z nami jeszcze bratnia armia Kraju Rad, wypełniająca swą historyczną misję utrzymania pokoju w świecie.

Wojna jednak we współczesnej epoce nie może być środkiem rozstrzygnięcia między

Wojna jednak we współczesnej epoce nie może być środkiem rozstrzygnięcia między

Uchwalona ustawa obowiązuje!

Kiedy skończą się trzaski w radio i migania w telewizorze?

Służba „oczyszczania eteru”
w każdym województwie

(API) Program radiowy i telewizyjny, nadawany przez stacje dużej mocy i doskonale odbierany w promieniu kilkudziesięciu, czy kilkuset kilometrów, jest częstokroć niemożliwy do wysłuchania albo obejrzenia w odległości kilku kilometrów od radiostacji lub ośrodka TV.

TRZASKI, SZUMY, SZMERY, zgrzyty, jazgotanie, gwizdy, zagłuszają słowa spikerki i nadawana przez radio muzyka, zaś serie błysków, migotań, przeskokiów, zaciemnień, zniekształcają obraz telewizyjny.

ZAKOŃCENIA W ODBIORZE programu radiowego i telewizyjnego powodują bowiem w znacznej mierze różnego rodzaju przesady i urządzenia elektryczne, reklamy neonowe, uszkodzone kontakty i wadliwa domowa instalacja elektryczna, trakcje tramwajowe i trolejbusowe, napięciowe linie wysokiego napięcia, przebiegające sa-
mochody i motocykle, radioamatorzy.

Przed ostatnim startem...

EKIPA amerykańskich był wiarą figurujących na lodzie w chwili przed odwiezieniem z Nowego Jorku na mistrzostwa świata w Pradze. Jak wiadomo, zginęli oni wszyscy w katastrofie lotniczej pod Brukselą. Na znak żałoby mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie zostały odwołane. (Foto CAF)



W Kongo

Dowódca wojsk ONZ postuluje utworzenie

„strefy neutralnej”

NOWY JORK PAP. W Nowym Jorku opublikowano tekst listu specjalnego przedstawiciela Hammerskjolda w Kongo, DAYALA do samowładnego prezydenta prowincji poludniowej Kasai — Kalondiego.

W LISICE TYM Dayal do maga się wyjaśnienia okoliczności śmierci zamordowanych w Kasai przywódców konfliktów, oraz informacji o losie wywiezionych z Leopoldville do Bakwanyi innych aresztowanych polityków konfliktów, a w szczególności Lumbala, Lukosza, Kasenda, Mbulu, Odura i Agandu.

LONDYN PAP. Do Leopoldville — jak podają agencje — przyjechał dowódca wojsk ONZ w Kongo, gen. Peter van der Stoep, który przeprowadził rozmowę z Mobutu, w miejscowości Gambia w prowincji Równikowej. Według twierdzeń rzecznika ONZ w Leopoldville, Mobutu namawiał do zaniechania przygotowanej w prowincji Równikowej ofensywy przeciwko opanowanej przez legalny rząd Kongo prowincji Wschodniej. On zaś postulował utworzenie „STREFY NEUTRALNEJ” na tym szczeblu. Wyników rozmowy nie opublikowano. Rzecznik ONZ postąpił jednak z zapewnieniem, że rozmowy toczyły się w serdecznej atmosferze.

Obraz daleki od komedii



„Szlakana góra” — złota góra

Żić się dzieje w państwie filmu

(APF) Cieszą nas bardzo sukcesy polskiej kinematografii. Obrazy tej miary co „Popiół i diament” mają wszelkie dane, aby wejść do skarbicy światowego dorobku filmu...



Tak np. kądziowy grupę krecają film „Texas” (no men omen) przewidywał sobie kwotę 256 tys. zł. Nie doobra ma skłowił w stawiając filozofiję...

Skazany na... 24 minuty więzienia

(Wł) Sędzia miasta St. Louis (USA) skazał złodzieja, który ukradł 2 dolary na... 24 minuty więzienia.

OTÓŻ NA TYM OD-CINKU jest wielki „ole”. Film bowiem na ekranie kontroli da je obraz, operując pewną przemością, bardzo daleki od komediowego.

PRZEPROWADZONE KOM PLEKUSOWE KONTROLE W jednostkach podległych na czele zarządu Kine-matografii ujawniły dużą swobodę w dysponowaniu funduszami. Swobodę graniczącą z bezkarnością.

INDIA NADZIEI

Powrót z Canossy

BONSKI MINISTER spraw zagranicznych w. Brentano powrócił z Canossy. Wprawdzie po spokojnie z nowym prezydentem USA w Waszyngtonie oświadczył...

Gwoli jasności przypomnijmy rozwój wydarzeń. Kiedy w ostatnim kwartale ub. r. zorganizowano się w USA, że ich deficyt płatniczy i ucieczka złota zaczęły przynosić niepokojące rozmiary...

W Bonn początkowo w ogóle odmrużono se propozycje. Później wyrażono zgodę, ale na względnie spłatę długów amerykańskich oraz awansową zapłatę należności za sprzęt dla Bundeswehry...

W tym razem Bonn uznało, że sprawy nie można przelaząć i Brentano polecił do Canossy przyjechać...

— przyjął też Waszyngtono konieczności systematycznego uczestniczenia w finansowaniu zachodnich posunięć;

— zdecydowała się podnieść swój udział do 4 mld marek.

Dotychczas rokowania w tej sprawie będą się oczywiście jeszcze toczyły. Być może nawet, że NRF uda się jeszcze coś wytorować...

DZIENNIKOWY PORANNY

DZISIEJSZA PRASA PORANNĄ zamieszcza relację z uroczystego koncertu jaki w przeddzień 43 rocznicy powstania Armii Radzieckiej odbył się w Warszawie.

Na koncert przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: minister obrony narodowej, gen. broni M. SPYCHALSKI oraz przewodniczący CRZZ — J. LOGA-SOWIŃSKI...

Obecny był ambasador ZRRR w Polsce — A. ARISTOW oraz przedstawiciel Armii Radzieckiej — gen. porucznik I. MORIAKIN.

Okończono wyem-wygoty szef Gł. Zarządu Politycznego WP — gen. dyw. W. JARUZELSKI.

PRASA PORANNĄ INFORMUJE, że ambasador USA w Moskwie Thompson który dziś opuścił Stany Zjednoczone uda się do stolicy ZRRR...

W odniesieniu do projektu „Wodny genety” Reutera, pismo Kennedy'ego dotyczyła kwestii amerykańskich radzieckich.

5000 zł na fundusz stypendialny im. Patrice Lumumby

DO REDAKCJI „Kuriera” w dalszym ciągu napływają protesty pociągające za sobą premedytację...

Wziaszek Zaw. Pracowników Handlu i Spoż. skłonił do wszystkich swoich podległych placówek o wpłaty na konto funduszu stypendialnego im. Lumumby.

Konferencja wyem-wygoty na posłów do Sejmu z ramienia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Stargardzku i Okręgu Wyborczym (Wt)

Od młodzieży Afryki młodym czytelnikom „Kuriera”

GOSZCZYK W Szczęlinie Tomczyk DA- WYDSON GIDIGASU przekazał za pośrednictwem „Kuriera” pozdrowienie młodzieży afrykańskiej.

Debakpini kple Nygonuworo wita siwo xlc na „kurier” Spieszcie, mele gbe dom na mi kata le bori siwole Afrika fe oko David

W 43 rocznicę powstania Armii Radzieckiej Patrzcie w przyszłość ze spokojem i ufnością

W CZORAJ w związku z 43 rocznicą Armii Radzieckiej w godzinach popołudniowych przy Pomniku Wdzięczności warte honorową zadaniem...

Konferencja wyborcza PZPR w Stargardzie

Antonia Nowaka i sekretarza KP PZPR w Stargardzie. Referat wygłosił i sekretarz — Antoni Walaszek.

WIECZOREM w sali ZBM odbyły się uroczyste akademie organizowane przez Komitet Obchodu 43 Rocznic Powstania Armii Radzieckiej.

Przewodniczący Woj. Zarządu TPPR Leon SZCZEPER w serdecznych słowach powitał liczne przybyłych przedstawicieli partii, władz państwowych...

„Jedność moralno-polityczną narodów ZRRR, nieobawiając się o losy socjalistycznej, a niebo bahaństwa na froncie wy-

W DYSKUSJI POSUOMO- WAL Antoni Walaszek zwraca uwagę na prace polityczną, od której zależy realizacja celów kampanii wyborczej.

Idziemy do wyborów — stwierdził A. Walaszek — bez obaw, jako świadomy program w którym dla wszystkich jest miejsce i zadania.

Wobecnie setki tysięcy urządzeń elektrycznych działają w naszym kraju niezabezpieczone. Przez dłuższy czas WYKRYWANIEM I USUWANIEM ZRODZAJ- KLÓCEN nikt się na serio nie zajmował.

PRASA WYKRYWANIA I USUWANIA zakłóceń została wreszcie uznana jako nadzwyczajna linia dopiero obecnie.

Uchwalono niedawno przez Sejm ustawa o bezpieczeństwie, która zobowiązuje użytkowników maszyn i urządzeń technicznych do instalowania specjalnych aparatów przeciwoślepień.

Ustawa ta stwarza PRAWNE PODSTAWY do przeprowadzania kontroli działania urządzeń, które powodują zakłócenia w odbiorze programu radio i telewizyjnego.

WYKRYWANIE i likwidowanie istniejących źródeł zakłóceń technicznych w celu zapobiegzenia dalszemu rozwojowi produkcji urządzeń przeciwoślepień. Wykrywanie i likwidowanie istniejących źródeł zakłóceń technicznych w celu zapobiegzenia dalszemu rozwojowi produkcji urządzeń przeciwoślepień.

NA ANTENACH świata

„PRAWDA” W 43 ROCZNICĘ Armii Radzieckiej * MOSKWA PAP. Cała prasa radziecka poświęca wiele miejsca 43 rocznicy Armii Radzieckiej.

Kronika wojenna Armii Radzieckiej — pisze w artykule wspólnym dziennik „Prawda” — to złote stronicze ogromnego bohaterstwa naszego narodu...

„Prawda” publikuje ponadto artykuł marszałka Związku Radzieckiego Rodiona MALINOWSKIEGO. Obecnie — pisze Malinowski — nasze sily zbrojne wyposażone są w najnowocześniejszą broń i technikę.

PIERWSZE POSIEDZENIE ZRZĄDU BRAZYLIIJSKIEGO * NOWY JORK PAP. Jak donoszą z Brasilia, nowy rząd brazylijski odbył swe pierwsze posiedzenie...

WASZYNGTON PAP. Dwa punkty w orędziu Kennedy'ego w sprawie pomocy państwa dla szkolnictwa, które wywołały już dość znaczną kontrowersję.

Po pierwsze — żadne szkoły wyznawcze, tj. utrzymywane przez organizacje religijne, nie będą dochowywane z pomocy państwa.

Po wtóre — orędzie zapewnia pomoc państwa wszystkim szkołom publicznym niezależnie od tego czy jest w nich stosowana dyskryminacja rasowa.

Program oświatowy Kennedy'ego, określony przez niego samego jako „skromny”, budzi również zastrzeżenia konfederatów, którzy uważają, że obciążą zbyt duży budżet państwowy.

DEFILADA WOJSKOWA W DAMASKU * KAIR PAP. W obecności prezydenta Nasser'a odbyła się defilada wojskowa w Damaszku...

EKSPANSJA KAPITAŁÓW ZACHODNIOWIEJ KOREI * PEKIN PAP. Gospodarka i polityczna ekspansja zachodniowietniewskiego kapitału monopolistycznego rosła w roku na rok.

W ramach 5-letniej przetrzebiono ok 25 mln zł na zakupienie potrzebnej aparatury do wykrywania i pomiaru zakłóceń.

WYKRYWANIE i likwidowanie istniejących źródeł zakłóceń technicznych w celu zapobiegzenia dalszemu rozwojowi produkcji urządzeń przeciwoślepień.

WYKRYWANIE i likwidowanie istniejących źródeł zakłóceń technicznych w celu zapobiegzenia dalszemu rozwojowi produkcji urządzeń przeciwoślepień.

WYKRYWANIE i likwidowanie istniejących źródeł zakłóceń technicznych w celu zapobiegzenia dalszemu rozwojowi produkcji urządzeń przeciwoślepień.

Z hałd - szosy

HALDY żużla, nieprzypadkiem, nagromadzone w ciągu długich lat istnienia Huty „Szczecin” nie dawały spokoju... złoździ...

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Szczecinie po brało już nowy materiał drogowy — maczkę żużlową i użyje jej na próbę na budowę drogi. Połroczne obserwacje wykaza, czy maczka okazie się tak wytrzymała, jak w próbach laboratoryjnych.

Rybacy „Gryfa”

wykonali plan miesięczny

2-metrowy HALBUT

w sieciach załogi „Żięby”

SPÓŚRÓD załóg polskich statków rybactkich łowiących na wodach Morza Bałtyckiego jako pierwszy wykonali swe miesięczne zadania rybacy szczecińskiego „GRYFA”.

Odłowili oni do 21 ton, łączną ponad 122.800 kg ryby. Produkcje załogi „Żięby”, która w ciągu 5 dni połowów uzbierała około 40 ton ryby. Dobrze spiścił się też rybak z motowłóki, „Żięba”, złowili oni 21 ton, m. in. 2-metrowego halbuta o wadze 150 kg.

Pierwsze „Zaki” i „Rysie” ruszyły w świat

(API) Ponad 28 tys. motorowców — popularnych „Zaków” barykady luksusowych „Rysie” — wyprodukują w tym roku zakłady metalowe Zakrów — Wrocław. W najbliższych kilku latach roczna produkcja „Zakrów” wzrośnie do 50 tys. motorowców.

W PRZYSZŁYM ROKU z tamtych montażowni wrocławskiej fabryki zjedną nowo, ulepszone typ motorowców o silniku stałym i turbosilniku. Konstruktorzy z zakładów opracują również mocny motorowca dwuosobowego.

Już niedługo poszczęgodnie typy zakrówskich motorowców będą produkowane w dwóch oddzielnych wersjach z nadciężnymi lub z nadciężnymi silnikami (podobnie, jak w motocyklach).

Motorowcy z Zakrów pokryte będą barwnymi lakierami, co niewątpliwie przyczyni się do wyjątkowo wysokiej trwałości i wytrzymałości silników kolek.

Rozważania niejubileuszowe

PRACOWNICY czy urojone Kłopoty PRO?...

1 STYCZNIA Polskie Ratownictwo Okrętowe obchodzi jubileusz sweego 10-lecia. Jubileusz ten dał nam B. Thoma do zamieszczenia w 28 numerze „Głosu Wybrzeża” z 2. II. br. artykułu pt. „Zamiast laurki na 10-lecie Kłopoty Polskiego Ratownictwa Okrętowego”.

Autorka od początku swych wywodów uderza w „dzwon trwogi” pisząc: „...od dłuższego już czasu nad przedsiębiorstwem...”

Przypomnijmy się skąd nadszły owe groźne chmury dostrzeżone przez B. Thoma. Otóż, jak twierdzi autorka ostatnio w różnych kątach (coż za określenie) przypozycje z języka sprawozdawców dyplomatycznych dyskutowane są następujące wnioski i zarzuty:

„PRO trzeba oddzielić od wodolowca i wydobywcę - ratowniczo od stałej służby ochrony życia na morzu i ten ostatni dział wydzielić do urzędów morskich”.

„PRO jest deficytowo, kosztuje rocznie kilka dziesiątów milionów — czy to nie za dużo?”

ratownictwa życia na morzu i szora jakby toż samo autorka stwierdza — swego czasu nie zdążyła do egzaminu.

Deficytowość PRO również nie przedstawia się tak groźnie jak to widzi B. Thoma. Nikt nie kwestionuje, że koszty utrzymania statków pogotowia ratowniczego musi ponieść państwo. Utrzymanie tej służby jest funkcją publiczną — prawną, wymagającą przepisów Międzynarodowej Konwencji o Bezpieczeństwie Życia na morzu — Londyn 1946 r.

DRUGĄ dziedziną usług PRO, która powinna pozostać nadal deficytowa jest lodolamania i usuwanie przeszkód nawigacyjnych. W tym punkcie trudno dzielić się z B. Thomą, która proponuje, aby zarządy portów lub urzędy morskie obciążać kosztami za te usługi. Używać tu należy mnogiej jest właściciel floty, gdyż jak wiadomo lodolamane PRO w okresach zimowych przesuwa niemal wyłącznie — na torze wodnym Świnoujście — Szczecin. Przekazywanie nie pobierają — jak to sugeruje autorka — opłat od amatorów za te usługi. Wydatek ten rekompensuje się wieloma drogami. Za to w porcie delfik zapewniwszy jego czorocennej pracy, w handlu zagranicznym jak i innych gałęziach naszej gospodarki.

WPROWADZENIE odpłatności za lodolamania czy usuwanie przeszkód nawigacyjnych musiałoby wyeliminować przedsiębiorstwo odpowiedzialność i dyspozycję pelnomocnika do spraw akcji lodowej w

OSOBNYM działem, który powinien być PRO dochodowym jest ratownictwo i usługi holowe i. co-wybywało. Nasi ratownicy — potwierdza to zresztą B. Thoma — właśnie w tych dziedzinach zdobyli sobie największe uznanie. Nie twierdzą, że wpływy z tej działalności pokryją deficyt utrzymania służby ochrony życia na morzu i taburu lodolamacza. Sądzę jednak, że o obie te sprawy trzeba oddzielić, a wyniki finansowe przedsiębiorstwa liczyć od wypracowanych dochodów z tej ostatniej działalności. Sek i wci bowiem nie tylko w wyimaginowanych przez B. Thomę groźnych chmurach, ale w funduszu zakładowym. Przysłał to dyrektor Cwik w czasie spotkań z dekanatami. Na pewno ratownikom naszym należy się fundusz zakładowy jeżeli tylko zgodzić się, przepłać potrząca wypracowane zyski. Czy jest jednak sens tylko dlatego wprowadzać zmiany, które mogłyby poważnie zakłócić i tak już trudnej sytuacji w lodolamaniu? Sprawy te chyba może na zaistniały w sposób znaczny prostszy, niż błąca na alarm i bez podkreślenia urojonych kłopotów PRO.

A. KILNAR



MŁODZI PLASTYCY wystawiają na Zamku



WYSTAWA prac wychowanków Liceum Plastycznego w Szczecinie, którą urządził i odbędzie w Zamku, kierownik Wydziału Badań i Historii WNR dr Helmut BERTSCH (na zdjęciu ogląda pracę jednego z młodych artystów)

ŻONA SAM-a

GDY „Kurier” rozpoczął akcję SAM-SAM-SAM, moja żona zarumieniała się z radości. Powiedziała tak:

— Kochanie! Przestraszyłem się, bo to się zaczęło tak zaczyna a jak się kończy? — „żona” — „pocieszysz się, Ty jesteś taki zdolny, a tu podłóż sepery. I w ścianie dziurka... A, a... to oparcie od tapczanu... też mogłoby wystąpić naprawić, nie żebym sama musiała tam maj stroucać. Drugiem przywiązane, aż ustyć.

— Dla mnie wstyd? — zdziwiliem się — przecież to nie ja użyłem ardu. — Ale jak potrafisz, to napraw sam — wyjściła żona. — Teraz jesteś mądry, a do roboty to cię nie ma.

— Jak to nie ma? Czy nie pracuję przez cały dzień, jak głupi osioł? — zaoponowałem.

Żona rozśmiała się serdecznie: — Po południu odrabiasz to, co go rano nie zdążyłeś zrobić, a rano dla odmiany przedstawiasz w kład puch i plotkujesz.

— Nonsens, moje dziecko — po wiedziałem. — Najwyżej prowadzę dyskusję twórcę.

— Tak. Która kobieta... i z kim? a jeżeli nie z tym, to dlaczego, Rzeczywiście, twórcza dyskusja, choć byś usiłował, A chwata zaniedbana; kategoryjnie, nie, aż ledwo się pali, moje parosolka zepsuta, tapczan się rozlatuje, ra dio trzeszczy, sznur od żelazka ro bi się, drzewi się nie domyka-ją...

— Hop! — Co? — zdziwiła się żona. — — Co? — powiedziałem.

— Gdzie i za ile? — Skapitulowałem. Udałem się do placówki handlu uspołecznionego.

— Dwa motyki proszę — powie działem.

— Pan też? — zdziwił się sprzęc deuca.

— Jaki „też”? To już więcej takich było?

— A był? Ale po co dwa? — Jeden dla mnie, drugi dla żony. Znam swoje możliwości i talenty fachowe. Przy naprawie sprzętów domowych zepsułem przede wszystkim i zdemolowałem sporo gratów, nie mówiąc już o budzikach i własnych poobkucanych paluchach. Tym razem zamontuję swój własny SAM-a.

Zgodnie z hasłem: „mój mąż sprządać o mnie!”

Opowiedziałem, że wypoczęty, do brze wyglądający, o gładkich re-kach, bez odciśnięw od motyka i śrubokrętu, bez śladów od oliwy i bez zadrapan od francuskiego klucza, PEYOTŁ

- Więcej spraw cywilnych
mniej karnych
wzrasta ilość rozwodów

SZCZECIŃSKA TEMIDA W LICZBACH

W trosce o człowieka pracy sądy szczecińskie przyspieszyły bieg spraw cywilnych o wypłaty od szkodników ofiarom nie-szczęśliwych wypadków względnie ich najbliższym.

Jednym z ważnych od-cinków pracy sądów cy-wilnych jest odzyskanie szkód wyrządzonych go-spodarczym narodowej przez nadużyte i man-ka. Również w tym za-kresie sądy usprawniły swą działalność.

Wzrosła też nieco ilość wniosków o udzielenie rozwodów. Powództwa z tego tytułu przeszły w roku 1958 z Sa-du Wojewódzkiego do sądów powiatowych. W Sądzie Wojewódzkim w 1960 r. orzeczono roz-wód w 53 przypadkach, a oddalono powództwo w 3. W sądach powiatowych ilość powództw o rozwód wzrosła z 1.280 w roku 1959 do 1.316 w 1960 r. Udzielono rozwo-du w 514 przypadkach Wobec 315 w 1959 r.

POCIESZAJĄCYM fak-tem jest pewien spadek spraw z oskarżenia pry-watnego tk. popularnie „prskówek”. Zanotowa-no ich w ubiegłym roku o 211 mniej niż w 1959 roku. Zwiększył się, nie-słaby, napływ spraw przeciwko nieletnim. W związku z tym znacznie wzrastają również zada-nia i działalności profi-laktyczno - zapobiegaw-cze sądów dla nielet-nich w Szczecinie i My-siborzu) oraz opiekun-ów i kontrola sądu nad rodzicami nadziejujący mi swoje dzieci.

W SĄDZIE WOJE-WÓDZKIM — jako pierwszeństwu instancji osądzo 450 osób w sprawa-kach karnych. Za zabój-stwo skazano 28 osób, za lapownictwo — 28, za przestępstwa urzędni-cze — 47, a za przestęp-stwa gospodarcze — 116 osób. W zakresie przestępstw gospodarczych notujemy poprawę i spadek w porównaniu do 1959 roku o 11 proc. W są-dach powiatowych

skazano 11.420 osób, z tego z okarżenia prywatnego 1.222 osób 27,4 proc. ogółu skazanych odpowiadało za przestępstwa gospodarcze, 3,9 proc. — za przestępstwa urzędnicze (bez spraw mankwoych). W związku z zaostre-niem sankcji za przestępstwa gospodarcze Sąd Wojewódzki skazał 30 osób na kary powyżej 5 lat i zasądził oskarżonych na grzywny w łącznej sumie 1.121.106 zł wobec 238.000 zł grzywny w poprzednim roku.

Wzmocnienie represji karnych spowodowało wzrost odwołań do II instancji sądu o ponad 600 spraw. O 28 osób mniej zwolniono przed-terminowo z więzienia niż w r. 1959. W Sądzie Powiatowym dla m. Szczecina zmniejszyła się ilość spraw chiliugskich. W 1960 r. 1959 roku sądy szczecińskie zredukowały stan załogiści o ponad 800 spraw. (Kan.)



W KROTKIM okoliczno-sciowym przemówieniu prof. Liceum Plastyczne-go GUIDO RECK zapoznał zebranych z dotychczasowym dorobkiem uczelni, mówił o planach na przyszłość i z własną sobie swada objasnił poszczególne fragmenty ekspozycji.



ZE SZCZEGÓLNE go-ciebna ocena spotkały się projekty plakatów przygotowanych przez uczniów Liceum Plastycznego di PKO i z okazji Olimpiady w Rzymie (na zdjęciu). Mło-dzież interesuje się najwięcej „matlowankami” swo-ich utalentowanych koleżanek i kolegów.

Wszystkie zdjęcia ST. CIESIARSKI Tekst (a)

Rok aresztu
i 200 tys. zł grzywny

Dolariki, sweterki i...
smętny finał

PAN Leon W. wlestadawstwa karno-
dział co kupować i skarbowego, oraz
sprzedawać. Wiedziad, pśwów dewiloznych
ze gzańcizne sweterki W ciągu niesłych
i bluzeczki damskie, idą dwóch lat Leon W. o-
jak woda". Nawigwał na różne adre-
wiczę kontakty z nieja-
kim H. Demem we
Wiedniu, przekazywał
śzw 17,4 kg sacharyny,
temuż amerykańskie do
Licyz ca średnio po 3 do-
lary za sztukę, lub 30
wymiłi to ok. 5.700 do-
stawionych osób prze-
szyłki towary, które
w załce upłynął na
rynku szczytności. O-
czywiście cały handel
odbywał się bez bezro-
wiania właściwych u-
stanów i stanowiąc naruszenie i-

Książka
zaprowadziła go
do więzienia

WŁAMYWACZ, który do
konu krądzili w mies-
kanie Bolesława S. w Ka-
towieńcu, nie pozostał
wprawdzie żadnych odcie-
ciów palców, ale na miej-
scu przestępstwa leżała
książka, nie będąca wła-
nością gospodary. Ponie-
waż książka nosiła stempel
jednej z bibliotek Katowic-
kich, milicja bez specja-
lnej trudności stwierdziła
przez kogo została wykop-
czona. Czytelnikiem okazał
się 46-letni karany za w-
miana Herbert Wasyłcił.
Jak stwierdziła bibliotek-
karka, był on jednym ze
stałych klientów biblioteki.
Wbrew pozorom nie in-
teresała go literatura
profesjonalna, jak powie-
ści kryminalne, lecz litera-
tura podróżnicza. (PAP)

110 razy...
bis

SŁOWO „bis” to nie tyl-
ko żądanie powtórzenia ja-
kiejś udanego występu
artyściecznego, ale także
nazwisko jedno z najbar-
dziej popularnych wśród
niezależnych powiatowych
miasta Raciborszczyzny -
Miska, Nosł je ponad 110
kieszków w gminie, (nie
licząc Kobiel).

Rzec charakterystyczna,
że mimo tej mnogości bis-
ów - ogromna większość
głównie imion: Jan (ponad
30) oraz niewiele mniej 30
Józefów. Szczególnie uby-
wicz unikają b. łatwych z
tego powodu pomysłki i nie
rozważnie wybierają imię
wieloletniej polskiej o-
sób tzw. z rysyśką „pęte-
stowo” nazywając ich np.
Jan Antoniewicz, Józef Sta-
nisiawowicz itp. (PAP)

Opdalony konkurent
zamordował z zemsty
niedoszłą teściową

DO PONURĘJ zbrodni
popiełnionej na tle
odruczenia oferty mał-
żeńskiej Goszki w
jednej ze wsi powiatu
Lubartów. A oto kulisy
tego wydarzenia: Henryk
Lubartowicz, 27 lat, niedawna orga-
nista kościelny parafii
Abramów sferował przy-
jęcie mieszkalni polbi-
skiej wsi Marcinów. Osta-
nio Genowefa Janek. Ostat-
nio zabiegł to uwień-
czył pierwszym sukcesem:
rodzice wybranki
wyrazili bowiem zgodę,
była wieszki w ich
domu. Blizszą poznano
kandydatka na teściu
przynosiło jednak roz-
czarowanie. Tożę gdy
doszło wreszcie do decy-
dującej rozmowy na te-
ma planowanego mał-
żeństwa - Janowicz o-
świadczył, że nie wy-
raża on zgody.

Przyroda rejonu u-
ści Odry jest szczegó-
nie bogata. Rośnie tutaj
około 700 gatunków
drzew i krzewów nie li-
cząc roślinności ziel-
nej.

Wkładka
do książek
przrodniczych

SZCZECIŃCZY przro-
dzinnych opracowania
tekst specjalnej wkład-
ki do książek przyrodni-
czych dla szkół Pomorza
Zachodniego.

W KILKU państwach za-
chodnioeuropejskich ukaza-
ł się w sprzedaży rzadki
tępek przemianowca spe-
cjalnie dla kierowców. Są
one wyróżnione z szwytur-
nej stroyi miękką gumą
zaopatrzony w niewielkie
wyrzynki. Na jednej rękaw-
iczce jest 4.300.
Taki gumowe rękawiczki
pewniają w razie poirez-
ywości - jarowicę. W-
jak również zabezpiezają
przed możliwością przy-
kłaśania się ręki do kierow-
ci.

Przekroczył
PRZEPISY
czy złapał
ZŁODZIEJA?

(WŁ) z niezwykle skom-
plikowana sprawa będzie
miał wkrocze do czynienia
wiedeński sąd. Niedawno
szę wydziału drogowego
wiedeńskiej policji spow-
dował wyrok użależający
w samochod nadjeżdżający
z przodu stony, a wię-
niący pzeważnie przy
jazdu na skrzyżowaniu.
Z auta tego wyskoczył
kierowca i zaczął uciekać.
Wkrótce nadjechał patrol
policyjny i schwytł ucie-
kającego, który okazał się
złodziejem roboczego au-
to. Właśnie uciekał przed go-
niącym go patrolom.
Sąd będzie musiał stwier-
dzić, czy złapał kierow-
cę, czy przekroczył drogowe,
czy też przycylił się do
schwytań złodzieja.

Rękawice
specjalne
dla kierowców

W KILKU państwach za-
chodnioeuropejskich ukaza-
ł się w sprzedaży rzadki
tępek przemianowca spe-
cjalnie dla kierowców. Są
one wyróżnione z szwytur-
nej stroyi miękką gumą
zaopatrzony w niewielkie
wyrzynki. Na jednej rękaw-
iczce jest 4.300.
Taki gumowe rękawiczki
pewniają w razie poirez-
ywości - jarowicę. W-
jak również zabezpiezają
przed możliwością przy-
kłaśania się ręki do kierow-
ci.

TEATRY
POLSKI - wieczny... „Wielki
bluff” g. 19.30
OPERETKA - „Bajadera” g.
19.15

KINA
KOSMOS - „Czarny Orzeł”
g. 13.15, 16, 19.30, 21 - fr-wł-
-od lat 16 - 16.00, 19.30,
13.30, 15, 18.30, 21.
COLOSSEUM - „Nieszczęśliwy
wiosen” g. 13.30, 15, 18.30,
21 - arg. - od lat 16 - płateki g.
10.30, 13, 15.30, 18, 20.30.

DELFIN - „Matka Joanna od
Aniów” g. 14, 16.30, 18.30, 21
- pol. - od lat 16 - płateki:
g. 11.40, 14, 16.30, 18.40, 21.
POLONIA - „Pis przy klasie
turze” g. 11, 13.30, 15 - „Bo-
haterka dnia” g. 14.15, 20.30 -
włosk. - od lat 16 - (czwartek
& piątek).
BALTYK - „Pełeganie w
broni” g. 11, 14, 17.30 (czwar-
tek i piątek).
PIONIER - „Ostatni Infortu-
n” g. 13, 15, 18.30, 21.

WYKŁADKI
MUZEUM POMORZA ZA-
CHODNIEGO - Staromłyńska
24 - malarstwo polskie, śred-
nowieczna sztuka pomorska;
renesansowe stroje i ksiąg
prezentacji; 16.15 - „Słowa
WALY CHROBREGO?” - ar-
cheologia, przyroda, wystawa
FORANNA - 19.15 -
13 MUZ - pl. Żołnierz 2 w
wystawie Andrzeja Żywickiego
CBWA - ul. Staromłyńska 27
b/w wystawa malarstwa Haliny
Bielickiej - 19.15 -
ZAMEK - wystawa prac uc-
niów PLSP - g. 11-18.

SZPITALA
KLINIKA CHIR. DZIECIEC
19.15 -
KLINIKA PEDIATRYCZNA -
Unit Libelskiej.
PRZYCHODNIA DLA MATKI I
DZIECKA - św. Wojciecha 1 -
g. 19 - 7 rano,
PRZYCHODNIA DZIECIEC
NA - Al. Wolności 63 -
g. 18 - 22.

APTEKI
№ 3 - Al. Piastów 60 - tel.
455-17
11 - Kościelna 58 - tel.
453-22.

TELEWIZJA
PROGRAM BERLINSKI
17.15 - audyja dla młodzieży,
18 - omówienie programu,
19 - transmisja z Berlina,
20 - transmisja z Berlina,
21 - transmisja z Berlina,
22 - transmisja z Berlina.

W dniu 21 lutego 1961 r. zmarł
Władysław Stankiewicz
długoletni pracownik Miejskiego Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinie.
W Zmarłym tracimy dobrego Towarzystwa i Kolegę
o 40-letnim stażu pracy w Wodociągach.
DYREKCIJA, RADA ZAKŁADOWA,
RADA ROBOCZNICZA I PRACOWNICY
STACJI POMP „GOLECINO”
615-K

Włoszenia
Czasopismo dla Ciebie
Czasopismo dla Ciebie
Czasopismo dla Ciebie

WŁAMYWACZ, który do konu krądzili w mieszkaniu Bolesława S. w Katowiczeńcu, nie pozostał wprawdzie żadnych odcieciów palców, ale na miejscu przestępstwa leżała książka, nie będąca własnością gospodary. Ponieważ książka nosiła stempel jednej z bibliotek Katowickich, milicja bez specjalnej trudności stwierdziła przez kogo została wykopczona. Czytelnikiem okazał się 46-letni karany za wmiiana Herbert Wasyłcił. Jak stwierdziła bibliotekarka, był on jednym ze stałych klientów biblioteki. Wbrew pozorom nie interesowała go literatura profesjonalna, jak powieści kryminalne, lecz literatura podróżnicza. (PAP)

WŁAMYWACZ, który do konu krądzili w mieszkaniu Bolesława S. w Katowiczeńcu, nie pozostał wprawdzie żadnych odcieciów palców, ale na miejscu przestępstwa leżała książka, nie będąca własnością gospodary. Ponieważ książka nosiła stempel jednej z bibliotek Katowickich, milicja bez specjalnej trudności stwierdziła przez kogo została wykopczona. Czytelnikiem okazał się 46-letni karany za wmiiana Herbert Wasyłcił. Jak stwierdziła bibliotekarka, był on jednym ze stałych klientów biblioteki. Wbrew pozorom nie interesowała go literatura profesjonalna, jak powieści kryminalne, lecz literatura podróżnicza. (PAP)

WŁAMYWACZ, który do konu krądzili w mieszkaniu Bolesława S. w Katowiczeńcu, nie pozostał wprawdzie żadnych odcieciów palców, ale na miejscu przestępstwa leżała książka, nie będąca własnością gospodary. Ponieważ książka nosiła stempel jednej z bibliotek Katowickich, milicja bez specjalnej trudności stwierdziła przez kogo została wykopczona. Czytelnikiem okazał się 46-letni karany za wmiiana Herbert Wasyłcił. Jak stwierdziła bibliotekarka, był on jednym ze stałych klientów biblioteki. Wbrew pozorom nie interesowała go literatura profesjonalna, jak powieści kryminalne, lecz literatura podróżnicza. (PAP)

SPORT SPORT

Międzynarodowe spotkanie w Szczecińskiej Hali

Polska - RRD w pilce ręcznej kobiet

Dziś pierwszy sparing kadry

JAK JUŻ PISAŁYŚMY, 28 LUTEGO BR. ROZEGRANE ZOSTANIE W SZCZECINIE MIĘDZYPANSTWOWE SPOTKANIE W PILCE RĘCZNEJ KOBIEC DRUŻYN 7-OSOBOWYCH, POMIĘDZY REPREZENTACJAMI POLSKI I NRD.

DRUŻYNA niemiecka należąca do światowej czołówki sportowa jest dopiero w piątek. Szczyptorniki niemieckie zamieszają w hotelu „Gryf”.

Na mejsze jest już czesny zespól polskiego, składający się w większości z zawodniczek mistrza Polski CRACO-VII. Jej trener p. SURDYKA jest jednocześnie trenerem naszej kadry. Polki mieszkają w hotelu „Wielkopolska”.

Dziś natomiast w tej samej hali odbędzie się spotkanie sparingowe naszej kadry z drużyną szczecińskiego „Łącznościwa”. Początek o godz. 19. (k.)

Z obrad Okręgowego Związku Podnoszenia Ciężarów

UBIEGŁEJ niedzieli odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Okręgowego Związku Podnoszenia Ciężarów w Szczecinie. W czasie bardzo owocnych dyskusji, w której udział wzięło około 60 osób, kilkakrotnie postulowano utworzenie w Szczecinie sekcji podnoszenia ciężarów.

- W zakończeniu zebrania dokonano wyboru nowych władz Związku, na czele którego stanął Jakub Ciering... OFICJALNE WYNIKI SZTAFETA KOBIEC...

W niedzielę WIARUS - STAL Huta

W NAJBLIŻSZA niedzielę odbędzie się w Szczecinie pierwszy towarzyski mecz piłkarski. Wprawdzie już dziś przybywa do Szczecina II-ligowa Arkonia...

Na zdjęciu u dołu: fragment międzynarodowego spotkania drużyn żeńskich Polski i Niemieckiej Republiki Federalnej, jakie odbyło się półtora roku temu w Opolu.



Na memoriale Zdecydowane zwycięstwa ZSNR w sztafetach

WE ŚRODĘ 22 lutego na Cyrlu koło Zakopanego rozegrano pierwsze konkurencje XVI Memoriału Bronisława CZĘCHA i Heleny MARUSZKOWICZ - biegi rozstawiane na dystansach 3 x 5 km dla kobiet oraz 3 x 10 km dla mężczyzn.

OBYDWIE konkurencje zakończyły się zwycięstwem reprezentantów Związku Radzieckiego. W konkurencji kobiet reprezentantki Polski uplasowały się na drugiej pozycji...

- OFICJALNE WYNIKI SZTAFETA KOBIEC: 1. ZWIĄZEK RADZIECKI (Fajnachmanowa, Jędrzejka, Guskowa) - 55:59,9. 2. POLSKA I (A. Krzypkowski, Czerniakowska, Biegusówna) - 58:17,7.

- OFICJALNE WYNIKI SZTAFETA MĘCZYZYN: 1. ZWIĄZEK RADZIECKI (Gubin, Kołczyński, Wasilczuk, Ankin) - 2:08:58,2. 2. ZWIĄZEK RADZIECKI (Utrobin, Marlin-czew, Kudrów, Kuznie-czow) - 2:08:58,6.

WŚROD widzów zgromadzonych na Cyrlu było wielu sympatyków PKOl z wsi okolicznych. RUT-KOWSKI i sekretarzem generalnym - LEMPAK-TEM na czele. Polski Komitet Olimpijski szuka już kandydatów na następnego reprezentanta w Innsbrucku.

Do 1965 r. 100 ha nowych ogródków

Pogodniejsi - 9 tys. szczecińskich działkowców

zaziera się do roboty

W SZCZECINIE nie ma kłopotów z powiększeniem obszarów ogródków pracowniczych. Jak nas zapewnił w Wojew. Zarządzie POD, nie przewiduje się też na razie poważniejszego uzbudowania terenów działkowych w związku z rozbudową miasta.

Komitety Blokowe przystępują do akcji porządkowej

KOMITET blokowy nr 23 z Niebuszewa (ul. Mikolajka Reja i Naruszewicza) nadaje się do realizacji przedmiotowej akcji porządkowej...

W zamierzeniach na I półrocze 1961 r. komitet ten podjął decyzję o podjęciu ważnej gruntownej iustracji wszystkich placów i strychów oraz doprowadzić je do porządku.

I znów ZAKOPANE na ekranach telewizorów

PO UDANIEj transmisji telewizyjnej w programie INTERWIZJI z zawodów narciarskich, jakie rozgrywane były w Zakopanem z okazji zimowej Spartakiady Armii Związku Radzieckiego...

Zarząd Główny PITK organizuje w dniach 12 i 13 III br. kurs dla kierowników i instruktorów Szkół Kajakowych.

Wzrost milionów przyrody, w którym wzięli udział pracownicy PITK i ich rodziny, odbył się w tych dniach w Klubie Turysty przy pl. Łomickim.

Śladem naszych notatek Zarząd Zieleni Miejskiej pozwolił...

W ostatnich dniach zamieszaliśmy dwie informacje, w których domagaliśmy się ochrony drzew, krzewów i zieleni przed destrukcją. Nie pozostało nam innego wyjścia...

W marcu więcej cieleciny

W szczecińskich sklepach mięsnych od pewnego czasu brak jest woltowiny i cieleciny. Dlaczego tak się dzieje?

Na pytanie to odpowiada „Kurier” p. Grzeja, zastępca kierownika Woj. Wzrostu Handlu.

„CO TO dzisiaj znaczy pełne dzieło sztuki” - to tytuł odczytu, jaki 21 bm. o godz. 19.30 wygłosi Sąd Wolęzowski przy ul. Narutowicza 21.



Wykopek

PARE miesięcy temu po remoncie szkoły nr 16 przy ul. Chobolanckiej, przedsiębiorstwo przeprowadzające remont zabrało co miało i ułotwiło się zgodnie z uszeregowanymi przyrodą i przepisów budowlanych. Na placu pozostała tylna niechlubna pamięćka remontowych zabiegów w postaci niezabezpieczonego dołu, który usytuował się tuż przy wejściu do sali gimnastycznej.

Dziecięć równorzędnych nagród za rysunki „nie z tej ziemi”

CAŁA podjęła jedną z sal Woj. Doma Kultury zasilano wczoraj rysunkami dzieci „nie z tej ziemi” stanowiącymi pion konkursu na rysunki przedstawiające różne inne plany i porządki kosmicznych.

Muzyka i piernik

SZYJAZD do Szczecina znakomity pianistka japońska Kiyoko Tanaka zapowiadały swoje cjalne afisze, wydała w okazji 50-lecia Muzyki. Poleca Muzyka, który z tego powodu lekko się zdziwili, upadli w zdumienie niemal po uszy, gdy stwierdzili, że następną atrakcją w muzycznym świecie, czyli występie światowej sławy pianistki francuskiej Sylvie Mierpiera również „figurują” w jej jubileuszowym plakacie.

odpowiedzi REDAKCJI

P. ELŻBIETA URBANIAK. Wyjechała do Lipska i odczekała się w marcu, jednakże bilety zostały już rozsprzedane.



KIEDYS pisałyśmy o piaskarce MPO rozciągającej po ulicach nie tylko piasek, ale i po każdej wielkości kamienie. Po notatce o dyrektor MPO zapewnił nas, że to się już nie powtórzy, ale się powtórzyło.

Piaskarka czy kamieniarka?

KIEDYS pisałyśmy o piaskarce MPO rozciągającej po ulicach nie tylko piasek, ale i po każdej wielkości kamienie. Po notatce o dyrektor MPO zapewnił nas, że to się już nie powtórzy, ale się powtórzyło.

Wroczenie nagród książkowych z autografem autora prelekcji o zagadnieniach astronautycznych. Kandydatem na autora prelekcji w PIAKIE O GÓDZ. 17.30 W SALI ZAMKOWEJ.

40 lat Międzynarodowych Targów Poznańskich

JUBILEUSZ spod znaku MERKUREGO

W BR. mija 40 lat od chwili zorganizowania pierwszych Targów Poznańskich. Losy i kalendarz tej imprezy w Poznaniu nie była przy packowa. Miasto to bowiem leży na skrzyżowaniu dwóch wielkich międzynarodowych szlaków handlowych: podziemnych z Zachodu na Wschód i z Południa na Północ. Zorganizowanie nowoczesnej imprezy handlowej w Poznaniu było nawiązaniem do dawnych tradycji — do wielkich jarmarków i targów jakie w tym mieście corocznie się odbywały ścigając karawany kupieckie zarówno z dalekiej Azji jak i z

głównych ośrodków handlowych Europy Zachodniej. Doświadczenia 40 lat istnienia Międzynarodowych Targów Poznańskich potwierdzają słusność nawiązania do wiekowych tradycji, potwierdzają celowość szlakowania tej jednej z największych na świecie imprez handlu zagranicznego właśnie w Poznaniu. Świadczy o tym chociażby fakt, że nawet w okresie wielkiego kryzysu 1929 — 1932, kiedy wznosiła się fala przesławnych targów w Europie, w Poznaniu odbywały się regularne targi, które przetrwały mimo zniszczenia hal wystawowych, zorganizowano już w 1947 r. Zorganizowano je w 1948 r. w MTP wzięło już udział 16 państw, w 1950 — 259 wystawców z 18 krajów.

Romantyczna miłość na pokładzie m/s „Żeromski”

(Wł.) Nowy nabytek polskiej floty handlowej, motorowiec „Żeromski” zbudowany w duńskiej stoczni odbywał swoją pierwszą podróż do portów południowej Ameryki wprost z Danii. W czasie podróży mechanicznie nieprzyjemnie się zachowywał, w końcu przysiadł na maszynie M. K., która płynęła wraz z rodziną do Argentyny.

Wzajemna sympatia przebiegała szybko i miło i zakończyła się w końcu na kapitana statku o udziale w ślubie. Ponieważ taki zwyczaj jest raczej niepraktyczny na naszym statkach, ślub odbył się w Buenos Aires. Parę tygodni później, gdy wylądował w rodzinnej stronie panny młodej, nastąpiła wyjądko do Danii.

WAŻNYM niewątpliwie czynnikiem wysokiej rangi MTP jest również ilość i szeroki zakres świadczonych wystawcom usług oraz wytworzenie swobodnej, typowo handlowej atmosfery, sprzyjającej nawiązaniu kontaktów handlowych.

Tegoroczne, XXX Międzynarodowe Targi Poznańskie zapowiadają się również imponująco. Zgłoszenia wystawców są znacznie większe na powierzchni wystawowa. M. in. większe powierchni domagają się Austria, Finlandia, Szwajcaria, Wielka Brytania i Włochy. Pragmaticznie stali wreszcie zapotrzebowania na powierzchnię wystawową zarząd MTP prowadzi rozbudowę terenów targowych. Przed XXX MTP zostanie wybudowana nowa hala o powierzchni 310 m kwadratowych, a w budowie znajduje się druga hala o powierzchni 3.000 m kwadratowych. Zostanie oddana do dyspozycji wystawcom jeszcze w br.

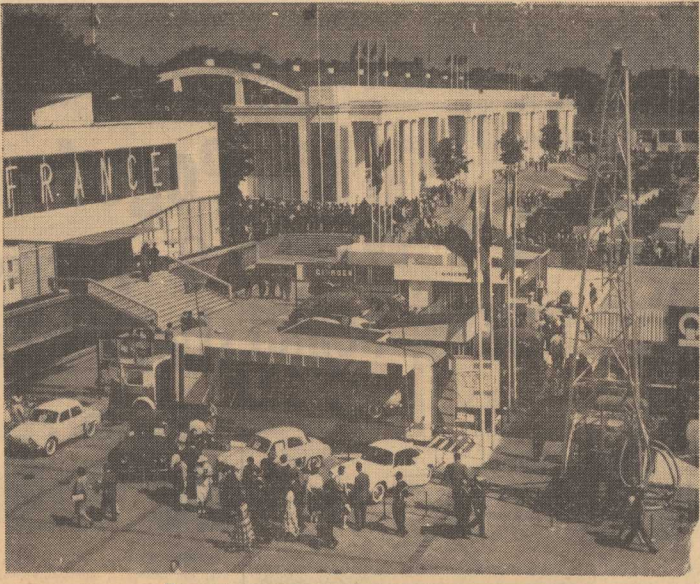
Ubiegłoroczne targi nazywano potocznie „spotkaniem pięciu kontynentów”.

Zainteresowanie tak ogromnej liczby państw poznańską imprezą wynika z dwóch przyczyn: — w wyniku przemian polityczno-społecznych w Europie Środkowo-Wschodniej wykrystalizowała się grupa państw o najbardziej intensywnym tempie rozwoju gospodarczego. Państwa te prowadzą rozbudowę swojej gospodarki i są coraz bardziej zainteresowane w nawiązaniu kontaktów z państwami, które posiadają nowoczesny sprzęt i technologie. — Jednocześnie w krajach tych powstają nowe gałęzie przemysłu, nastąpił wzrost produkcji związków z czym stały się one ważnymi i atrakcyjnymi eksportami wielu wyrobów.

OGOLNY widok Międzynarodowych Targów Poznańskich (zdjęcie: archiwum „Kuriera”).

SKRZYPCE Stradivariusa odnaleziono we Francji

(Wł.) Oryginalne skrzypce Stradivariusa znalezione zostały na sircyhu jednego z domów w miejscowości Echandelys, znajdującej się w pobliżu Clermont Ferrand. Właściciel tego domu, pan FARROT, kupił te skrzypce przed 60 laty na targu starzyzny w Paryżu, a w kilkanaście lat później wywyczał je na strych. Dopiero obecnie, w czasie porządkowania sircyhu pan Farrot otworzył pudło, w którym znajdowały się skrzypce i ku swojemu zdumieniu zobaczył na nich napis „STRADIVARIUS 1716 ROK”. Rzeczoznawcy stwierdzili, że są to jedne z nielicznych oryginalnych skrzypiec Stradivariusa. (Kx)



OGOLNY widok Międzynarodowych Targów Poznańskich (zdjęcie: archiwum „Kuriera”).

Jeszcze jeden gatunek zwierząt znika z powierzchni ziemi

Nosorożcom grozi zagłada

100 sztuk z rezerwatu w Kenii padło z głodu

Daś spotyka się je jedynie tylko w niektórych okolicach stepowych Afryki. Nieliczne białe nosorożce — największe po słoniu ssaki — znajdują się w Sudanie i w Natalu. W Kenii znajdują się dziś tylko dwa i pół tysiąca czarnych nosorożców. Jak donoszą ostatnio z Nairobi, około stu nosorożców z Parku Narodowego w Tsavo (Kenia) zgłodziło się. Stanowi to około jednej czwartej nosorożców całego rezerwatu. Śmiertelność wśród nosorożców jest obecnie bardzo duża. Głine plekocornie więcej niż się rodzi. Cena nosorożca dochodzi do 3 tysięcy dolarów. Żyła nosorożców zagrażają przede wszystkim klu-

Bakteriobójcze banknoty

PARYZ PAP. Wszystkie nowe banknoty emitowane przez Bank Francuski przez ponowne zostaną środkami dezynfekcyjnymi. Proceder, za pomocą którego przepo- jono masę papierową w try- przez Francję w tajemni-

górze i ujrzał dr Hoffmanna, który miał jastrzębi nos, cienie wargi i groźne spojrzenie. Dr Hoffmann skierował swoją latarkę na dół i ujrzał Wentza. Z wielu okien wyglądały już twarze lokatorów, pytających jeden drugiego, co się stało. Nagle zaczęły wyc syreny. Samoloty angielskie zbliżyły się do Hamburga. Alarm ogłoszono zbyt późno, bo już było słychać wybuchy bomb i artylerii przeciwlotniczej. Postacie w oknach natychmiast znikły. Wentz również znikł w ciemnościach. Jakaś bomba wybuchła zupełnie blisko. Ktoś krzyknął „wszyscy do schronu!” Szwajka uderzył ktoś w plecy i popchnął i w chwili później, sam nie wiedząc jak, znalazł się on w piwnicy, która się szybko zapaliła. W kłębił piwnicy były drewniane przyśc. Szwajk rozciągnął się na jednej z nich i momentalnie zasnął.

ROZDZIAŁ XII

w którym Szwajek opowiada, co się wydarzyło pani Kustowskiej, znaney ze swojego skąpstwa.

Szwajek spał przeszło godzinę. W międzyczasie samoloty wróciły do Anglii i zamiast nich przecięły inne.

W przejściu między przyjaciółmi Szwajek, kiedy się obudzili, zobaczył starszego pana w złotych binoklach, który chodził szybko tam i z powrotem. Po chwili stanął i, nie zwracając się do nikogo, zapytał, czy natol będzie jeszcze długo trwać, czy nie. Nie otrzymał na to pytanie żadnej odpowiedzi, ale go to nie zraziło. Widać było po nim, że się boi. Wiedział, kiedy idzie, kiedy idzie, musi mówić, wszystko jedno, co by bez przerywy. Starszy pan powiedział, że wojna może jeszcze długo trwać, jednak i to oświadczenie nie wywołało komentarzy. Zwrócił się wobec tego do Szwajki i zapytał go, co sądzi o Ameryce: — Mówiłem tu właśnie, że Ameryka ponosi główną winę za wojnę, ale pan zdaje się spał i nie słyszał tego co mówiłem.

W tym samym czasie jutro żeby zakom- pany egzamin. Najpierw egzamin, później lapów ka. We wszystkim musi być porządek, inaczej nie idzie.

SPRZEDAJĄ je u jublerów w Paryżu na Rue de la Paix. Może kupić trzy albo cztery dla lo- kaly kapitału.

— Muszę już iść do domu, — mruknął Szwajek. — Zawsze mnie zastanawiało — ciągnął Wentz — dlaczego muchy i komary siadają ludziom na nosie, a robaczki świętojańskie nie siadają. Uważam to za niesprawiedliwość i naruszenie przepisów. Dlaczego żółty robaczek nie chce mi siadać na nosie? — o to za świństwo. — Po co ma siadać? — spytał Szwajek. — Po nic. Tak sobie. — Tak sobie nikt nie siada. — A właśnie że siada. Żądam, żeby usiadł. Szwajek kopnął Wentza w nos, mówiąc że robaczek świętojański wykonał jego rozkaz. Wentz uznał to za doskonały dowcip, powtórzył kilka-krotnie słowa Szwajki i począł się śmiać. Naraz się rozpakował, mówiąc, że Szwajek go nie szanuje.

— Na niczym mi nie zależy, ale zależy mi na łwoim szacunku! Nachylił się, to cię pocałuję! Stanął na czworakach i usiłował pocałować Szwajkę w kolan. — Odsuń się, zaślizniony bydlaku! — krzyknął Szwajek. Wentz począł krącić jeszcze głośnie, skarcząc się, że go oszukano w jakichś interesach. Szwajek kopnął go jeszcze raz, tym razem w siedzenie. — Nie bez. Płacisz lapówkę, czy nie placisz? Jak usłyszysz ile masz zapłacić, to się jeszcze gorzej robaczysz.

— Placę! — wykrzyknął Wentz. — Kto się urodził po espe Werberze? Ja! Kto ma prawo na spadku? Ja mam prawo! Daję pieniądze z ręki do ręki! Bez pokwitowania! Ile mam dać? — Płędziesiąt tysięcy bez targów. O wekslach nie ma nawet co gadać. Płynęły na twoje weks- le. Pan mecenas powiedział, że musisz mnie po- prosić, żebym się dał przekupić. Jak mnie nie poprosisz idę do domu. — Trochę za dużo — mruknął Wentz. — Ale może tylko mi się zdaje, że za dużo, bo mi się dwoi w oczach. Kiedy cie mam przekupić? Dziś czy jutro? Błagam cię o odpowiedź na to jedno jedyne pytanie. Daś nie mogę, nie mam pieniędzy. — W takim razie przyjdź jutro żeby zakom- pany egzamin. Najpierw egzamin, później lapów ka. We wszystkim musi być porządek, inaczej nie idzie.



(64)

Było już po północy. Wentz postanowił odpuścić swojego gościa do domu. Szli przez zaciemnione ulice pod rękę, pospiewując sobie po drodze. Od czasu do czasu Szwajki krzyczał: — Najpierw egzamin — na co Wentz odpowiadał: — a później lapówka!

Później Wentz wykrykiwał pierwszą część zdania a Szwajek je kończył, ku ich obopólnemu zadowoleniu.

Doszli w ten sposób do jakiegoś domu. Noc nie była zbyt ciemna, tak że zdolni odczytać tabliczkę przy wejściu: Dr S. Hoffman, Szwajek oświadczył, że muszą zapytać doktora Hoffmanna, czy podziela ich zdanie, że lapówka może być zapłacona dopiero po egzaminie, a nie na odwrót. Zaczęli dzwonić i krzyzczeć, a ponieważ nikt nie odpowiadał Szwajek począł szukać kamieni, aby rozbic szybę w oknie, za którym jak mówił, ukrywa się przed nimi dr S. Hoffman. W tej samej chwili otworzono zupełnie inne okno na pierwszym piętrze. Dr Hoffman wychylił z niego głowę, o co chodził. Wentz zażądał, aby dr Hoffman potwierdził, iż egzamin musi poprze dzać lapówkę, na co dr Hoffman odpowiedział, że Wentz jest pilną świnią. Wentz bijąc się w pierś, zawołał, że nie pozwoli, żeby go obrażano. Dr Hoffman powtórzył to co powiedział. Wentz wyciągnął z kieszeni latarkę, skierował ją ku

WYDAWCA: Szerebiński Wydawnictwo „Prasa” ul. Świdnicka 10, Warszawa. Drukarnia: „Prasa” ul. Świdnicka 10, Warszawa. TELEFONY: centrala 40-41, redakcyjna 40-21, 40-22, 40-23, 40-24, 40-25, 40-26, 40-27, 40-28, 40-29, 40-30, 40-31, 40-32, 40-33, 40-34, 40-35, 40-36, 40-37, 40-38, 40-39, 40-40, 40-41, 40-42, 40-43, 40-44, 40-45, 40-46, 40-47, 40-48, 40-49, 40-50, 40-51, 40-52, 40-53, 40-54, 40-55, 40-56, 40-57, 40-58, 40-59, 40-60, 40-61, 40-62, 40-63, 40-64, 40-65, 40-66, 40-67, 40-68, 40-69, 40-70, 40-71, 40-72, 40-73, 40-74, 40-75, 40-76, 40-77, 40-78, 40-79, 40-80, 40-81, 40-82, 40-83, 40-84, 40-85, 40-86, 40-87, 40-88, 40-89, 40-90, 40-91, 40-92, 40-93, 40-94, 40-95, 40-96, 40-97, 40-98, 40-99, 40-100.